

Sygn. akt III UK 255/15

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z odwołania A. D.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
o świadczenie przedemerytalne,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 5 lipca 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Lublinie
z dnia 22 lipca 2015 r., sygn. akt III AUa 356/15,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 22 lipca 2015 r., po rozpoznaniu sprawy A.D. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S. o świadczenie przedemerytalne, na skutek apelacji pozwanego organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 19 lutego 2015 r. (mocą którego zmieniono zaskarżoną decyzję i przyznano A.D. prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia 5 marca 2014 r.), zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną ubezpieczonej. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego: art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) w związku z art. 2

ust. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 170 ze zm.) oraz art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych. Ponadto skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania: 1/ art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz 2/ art. 382 k.p.c.

Jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano jej oczywistą zasadność. W uzasadnieniu wniosku podniesiono, że nie może się ostać w obrocie prawnym wyrok Sądu Apelacyjnego, który wydając - na skutek apelacji organu rentowego - orzeczenie reformatoryjne nie poczynił w jego uzasadnieniu własnych ustaleń faktycznych i nie wskazał, na jakich dowodach się oparł oraz z jakich przyczyn innym dowodom odmówił wiarygodności, co stanowi rażące naruszenie wymagań konstrukcyjnych uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, w przypadku zmiany zaskarżonego orzeczenia, wydanego na podstawie materiału zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, sąd odwoławczy zobowiązany jest poczynić własne ustalenia faktyczne oraz wskazać, na jakich dowodach się oparł, a z jakich przyczyn innym dowodom odmówił wiarygodności. Konieczna jest także ocena zarzutów zgłoszonych w apelacji oraz przytoczenie podstawy prawnej wyroku ze wskazaniem przepisów prawa materialnego i formalnego. W konsekwencji Sąd Apelacyjny - wydając orzeczenie reformatoryjne w niniejszej sprawie - nie mógł przyjąć ustaleń zawartych w zaskarżonym wyroku za własne, lecz na nowo winien samodzielnie ustalić stan faktyczny sprawy i dokonać ponownej oceny całokształtu materiału dowodowego ze wskazaniem dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Tymczasem Sąd Apelacyjny, choć w zasadzie w całości przytoczył uzasadnienie Sądu pierwszej instancji, to nie wskazał, czy i w jakim zakresie przyjmuje za prawidłową podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku i nie poczynił własnych ustaleń faktycznych. Kwestia oceny, czy praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia stanowi okres, który winien być zaliczony do okresu uprawniającego do emerytury, od którego długości uzależnione jest przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego, jest zagadnieniem prawnym, a nie ustaleniem faktycznym. W uzasadnieniu należało więc ustalić wszystkie fakty, które

mogły posłużyć do takiej oceny oraz dopiero na ich podstawie wywieść wnioszek, czy praca ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym jej rodziców w okresie od 26 czerwca 1977 r. do 31 grudnia 1982 r. spełniała wynikające z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych kryteria do zaliczenia jej do stażu ubezpieczeniowego ubezpieczonej. Elementu takiego w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia jednakże brak. Powyższe jest tym bardziej istotne jeżeli zważy się, że Sąd drugiej instancji - dokonując oceny pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym jej rodziców w okresie od 26 czerwca 1977 r. do 31 grudnia 1982 r. w kontekście uznania jej za okres podlegający zaliczeniu do okresu uprawniającego do emerytury w rozumieniu obowiązujących przepisów - nie odwołał się bynajmniej do całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności całkowicie pominął treść zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, skupiając się jedynie na „krytyce” treści zeznań ubezpieczonej w kontekście nieprecyzyjnie przytoczonych ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy (który - co należy podkreślić - drobiazgowo przeanalizował całość zgromadzonego materiału dowodowego i poczynił bardzo dokładne ustalenia faktyczne w sprawie) np. odnośnie rodzaju prowadzonej przez rodziców ubezpieczonej działalności rolniczej, zakresu jej prowadzenia itp. Dla przykładu należy podać, iż np.: Sąd drugiej instancji podważa w uzasadnieniu swojego wyroku podawany przez ubezpieczoną i ustalony przez Sąd Okręgowy czas dojazdu przez nią do poszczególnych szkół (popołniając jednocześnie w tym zakresie bardzo istotne błędy), jednocześnie nie podejmując samodzielnie próby ustalenia ile rzeczywiście ten dojazd jej zajmował; Sąd drugiej instancji wskazując na rozmiar i rodzaj prowadzonej w gospodarstwie rodziców ubezpieczonej działalności przytoczył go - w stosunku do ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy - wybiórczo, a mianowicie: wskazał, że gospodarstwo rodziców nie było duże, o powierzchni 7 ha, podczas, gdy byli oni właścicielami 7,32 ha użytków rolnych, zaś przesłuchiwanie świadkowie zgodnie określili jego powierzchnię na 10 ha wskazując na fakt dodatkowego dzierżawienia jeszcze przez nich ziemi; Sąd Apelacyjny wskazał, iż zajęcia w Policealnym Studium odbywały się od godz. 14.00 (aczkolwiek Sąd ujął to „nawet jeżeli zajęcia odbywały się od godz. 14.00”, więc prawdopodobnie ustalenie to również kwestionuje, a jeżeli tak to jakie było jego

ustalenie w tym zakresie pozostaje kwestią niewiadomą), podczas gdy z zaświadczenia z dnia 24 stycznia 2014 r. wynikało, że zajęcia zaczynały się przeważnie od godz. 14.00 lub później, a nadto godziny rozpoczęcia zajęć popołudniowych uzależnione były od tygodniowego planu zajęć, a ubezpieczona w toku przesłuchania wskazała, że ona miała pierwsze zajęcia od 15.20. Powyższe zaś mogło mieć wpływ na końcowy wynik niniejszej sprawy, gdyż z zgodnie z utrwalonym również orzecznictwem Sądu Najwyższego - co do zasady odbywanie nauki w szkole średniej w innej miejscowości niż miejsce zamieszkania może uniemożliwiać pracę w gospodarstwie rolnym w rozmiarze pozwalającym na zaliczenie tej pracy do okresu zatrudnienia (stażu emerytalnego), jednakże nie należy tej zasady traktować w sposób dogmatyczny, gdyż każdy stan faktyczny wymagać będzie odrębnego rozważenia. O stałości pracy w gospodarstwie rolnym decyduje bowiem gotowość do świadczenia jej na rzecz osoby bliskiej w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego funkcjonowania tego gospodarstwa zgodnie z jego strukturą, przy uwzględnieniu jego obszaru, liczby pracujących w nim osób oraz sprzętu rolniczego (wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2015 r., I UK 292/14, LEX nr 1710349). Reasumując powyższe należy stwierdzić, że lektura uzasadnienia skarżonego wyroku skłania do przyjęcia tezy, że Sąd drugiej instancji - z uwagi na samo uczęszczanie przez ubezpieczoną do szkół położonych poza miejscem zamieszkania (a więc w oparciu o błędną wykładnię art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) - z góry przyjął, iż jej praca w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od 26 czerwca 1977 r. do 31 grudnia 1982 r. nie stanowi okresu, który winien być zaliczony do okresu uprawniającego do emerytury (nie miała charakteru pracy stałej), a dopiero następnie przez skorzystanie z niektórych tylko ustaleń Sądu Okręgowego (i to przytoczonych w sposób nieprecyzyjny) oraz niektórych przeprowadzonych przed tym Sądem dowodów (w zasadzie tylko zeznań ubezpieczonej, które poddał krytyce), przeprowadził wywód uzasadniający tę tezę, co należy uznać za niedopuszczalne. W tym stanie rzeczy, w ocenie skarżącej, niewątpliwym jest, że zaistniała kwalifikowana postać naruszenia przepisów prawa o której mowa w przytoczonych podstawach kasacyjnych polegająca na jego

oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą juretrycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie wskazania tej przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla

przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/ 07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wypada stwierdzić, że skarżąca nie wykazała istnienia powołanej przesłanki przedsądu. Argumentacja skarżącej zmierzająca do wykazania oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wobec kwalifikowanego naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa materialnego (art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm. w związku z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych - jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 170 ze zm. oraz art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych) oparta jest na podważaniu ustalonego w sprawie stanu faktycznego i przedstawianiu własnej wersji wydarzeń. Tymczasem kwestie dotyczące ustalonych faktów, nie stanowią przedmiotu kontroli kasacyjnej, w związku z czym opartemu na tej podstawie wnioskowi o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania towarzyszą

niedopuszczalne motywy (art. 398³ § 3 oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c.; por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, LEX nr 1458681). W rozstrzygnięciu wydanym przez Sąd drugiej instancji w oparciu o stan faktyczny ustalony przez ten sąd nie sposób dopatrzeć się kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa a co za tym idzie tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej.

Chybiona jest również teza o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej z powodu naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów prawa procesowego (art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c.).

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., trzeba pamiętać, że przepis ten może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub gdy zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97; z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 656/01 i z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/02, niepublikowane oraz z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 nr 4, poz. 83; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753 i z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 2/08, LEX nr 497691). Przepis art. 328 § 2 k.p.c., zastosowany odpowiednio do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.), oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ale takie elementy, które ze względu na treść apelacji i na zakres rozpoznawanej sprawy, wyznaczony przepisami ustawy, są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu przez tenże sąd (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508). W sytuacji, gdy sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło

odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, LEX nr 50863 i z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, LEX nr 518138). Jeśli jednak kontestuje cenę dowodów i dokonane na tej podstawie ustalenia faktyczne sądu niższej instancji, powinien zawrzeć w uzasadnieniu wyroku wywód prawny wyjaśniający takie stanowisko. Warto podkreślić, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, a nie apelację. Użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, iż sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę „w granicach apelacji” oznacza w szczególności, że sąd odwoławczy dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji (art. 381 i 382 k.p.c.) i kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., zasada prawna, III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55; Monitor Prawniczy 2008 nr 22, s. 37, z uwagami M. Kowalczuk; Palestra 2009 nr 1, s. 270, z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego). Z uwagi na merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego, obowiązkiem sądu drugiej instancji nie może być poprzestanie na ustosunkowaniu się do zarzutów skarżącego, lecz musi nim być - niezależnie od treści zarzutów - dokonanie ponownych, własnych ustaleń faktycznych, a następnie poddanie ich ocenie pod kątem prawa materialnego. Obowiązek dokonywania ustaleń faktycznych w postępowaniu odwoławczym istnieje więc niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku. Jednocześnie obowiązkiem sądu drugiej instancji jest zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego niezależnie od stanowiska stron prezentowanego w toku postępowania oraz zarzutów apelacyjnych. Sąd drugiej instancji powinien dokonać wyczerpującej oceny ustalonego stanu faktycznego z punktu widzenia obowiązującego prawa materialnego i zdać z tej oceny relację w uzasadnieniu swojego wyroku (art. 328 § 2 in fine k.p.c.).

W niniejszej sprawie – wbrew twierdzeniom skarżącej – uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji zawiera wszystkie elementy konstrukcyjne pozwalające na kontrolę motywów, które legły u podstaw zapadłego orzeczenia.

Sąd ten wyjaśnił również przyczyny odmiennej od Sądu Okręgowego oceny głównego dowodu, jakim są zeznania ubezpieczonej i dokonania własnych ustaleń w zasadniczej dla rozstrzygnięcia sporu kwestii, tj. rozkładu codziennych zajęć odwołującej się w trakcie uczęszczania do szkoły i w tym aspekcie – możliwości wykonywania przez nią pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. Zarzut kwalifikowanej obrazy wskazanych przepisów prawa procesowego jawi się zatem jako bezpodstawny, co przeczy oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Konkludując: wobec niewykazania istnienia powołanej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.